

Sygn. akt II Ca 1102/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Beata Piwko (spr.)**

Sędziowie: **SSO Małgorzata Klesyk**

SSR (del.) Agnieszka Gołuchowska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Staszowie

z dnia 14 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 387/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie II (drugim) i zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz L. G. (...) 94 (osiem tysięcy trzysta pięćdziesiąt siedem 94/100) złote z ustawowymi odsetkami od 5 lipca 2010 roku do 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku;
2. w punkcie III (trzecim) w całości i zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz L. G. (...) (pięć tysięcy siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;
3. w punkcie IV (czwartym) w całości przez jego uchylenie;
4. w punkcie V (piątym) i nakazuje pobrać (...) (jeden tysiąc siedemset trzy) złote zamiast 491,15 złotych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz L. G. (...) (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia siedem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt. II Ca 1102/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 387/15 Sąd Rejonowy w Staszowie zasądził od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powoda L. G. kwotę 3460,49 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, dalej idące powództwo Sąd Rejonowy oddalił. Sąd zasądził przy tym od powoda na rzecz pozwanego kwotę 273,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu) i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa odpowiednio od powoda kwotę 1211,85 zł i od pozwanego kwotę 491,15 z tytułem wydatków.

Powyższe orzeczenie zapadło na tle następującego, ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego.

Powoda i pozwanego łączyła umowa obowiązkowego ubezpieczenia budynków i odpowiedzialności cywilnej rolników, potwierdzona polisą nr (...). Umowa ta obejmowała ubezpieczenie 4 budynków: budynku mieszkalnego (do kwoty 117 600, 00 zł), stodoły (do kwoty 21 400,00 zł) oraz dwóch obór (do kwoty 10 600,00 zł i 63 400,00 zł). Łączna suma ubezpieczenia wynosiła 213 000,00 zł. Ubezpieczenie obejmowało szkody mogące powstać w budynkach między innymi w następstwie ognia, powodzi, gradu, uderzeń pioruna itd. i dotyczyło okresu od dnia 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy ustalił, iż pomiędzy 15 maja 2010 r. a 16 czerwca 2010 r. w miejscu zamieszkania powoda miała miejsce powódź, w rezultacie której zalany został dom powoda i budynki gospodarcze objęte ww. umową ubezpieczenia.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż w toku postępowania likwidacyjnego dotyczącego powstałej szkody powodowi najpierw wypłacono 4 042 zł, a następnie na skutek kilkukrotnych odwołań powoda, dodatkowo wypłacono 11 846,23 zł, przy czym powodowi wypłacono też odsetki za zwłokę z wypłatą odszkodowania. Odszkodowanie z tytułu szkód powstałych w budynku mieszkalnym powoda wyniosło łącznie 13 767,37 zł. Wysokość przyznanego odszkodowania została ustalona przy uwzględnieniu 39 % zużycia budynku mieszkalnego, określonego w polisie ubezpieczeniowej.

Sąd Rejonowy ustalił, iż zniszczony w trakcie powodzi budynek mieszkalny powstał w latach 70-tych ubiegłego wieku, jest budynkiem dwukondygnacyjnym z suterrenami mieszkalnymi. W latach 1997-1998 był poddany generalnemu remontowi.

Na skutek zalania doszło w budynku mieszkalnym do zniszczeń w postaci naniesienia przez powódź mułu, szlamu i innych zanieczyszczeń, zawilgocenia tynków wewnętrznych i warstw posadzkowych, zabrudzeń ścian i sufitów, zniszczenia drzwi wewnętrznych i zewnętrznych w pomieszczeniach, uszkodzenia kotła Co i pieca kuchennego kaflowego, a na elewacji zewnętrznej budynku doszło do zawilgocenia i odparzenia tynków zewnętrznych do wysokości 1,8 m, wystąpiły też liczne rysy i pęknięcia. Dla zlikwidowania szkody należało podjąć szereg czynności, jak przykładowo wypompowanie wody z pomieszczeń, usunięcie zanieczyszczeń, rozbiórka zalanych i uszkodzonych posadzek, odbicie tynków zewnętrznych i wewnętrznych, wywóz i utylizacja gruzu, osuszenie, odgrzybienie pomieszczeń, wymiana stolarki drzwiowej, wymiana kotła c.o. itd.

Sąd Rejonowy ustalił, iż gruz powstały przy remoncie budynku częściowo zagospodarowano do utwardzenia pobliskiego terenu, a inne pozostałości (folia, styropian) złożono do kontenerów na śmieci i powód nie poniósł wydatków związanych z wywozem nieczystości.

Stopień zużycia budynku w okresie od daty zawarcia umowy ubezpieczenia do daty powstania szkody określono na 0,21%, natomiast w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia stopień zużycia budynku wyniósł 39 %. Stopień faktycznego zużycia budynku w dniu powstania szkody wyniósł więc 39,21%.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż wartość prac prowadzących do usunięcia szkody w budynku mieszkalnym, bez uwzględnienia poziomu zużycia tego budynku, to kwota 24 160,61 zł netto i 25 851,85 zł brutto. Wartość tych prac przy uwzględnieniu stopnia zużycia technicznego budynku to kwota 16 850,53 zł netto i 18 030,07 zł brutto. Do wartości szkody nie wlicza się przy tym nieponiesionych przez powoda kosztów związanych z usuwaniem gruzu i nieczystości.

Sąd Rejonowy ustalił że w wyniku prowadzonych prac remontowych nie doszło do ulepszenia budynku mieszkalnego lub też podwyższenia jego standardu.

W oparciu o ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo podlega zasadniczo uwzględnieniu.

Za bezsporne pomiędzy stronami Sąd Rejonowy uznał to, iż w okresie obowiązywania umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy powodem a pozwanym doszło do zdarzenia, z którego szkoda wynikła, będącego podstawą do ubiegania się przez powoda o wypłacenie mu stosowanego odszkodowania przez pozwane towarzystwo. Za sporną natomiast Sąd Rejonowy uznał wartość szkody poniesionej przez powoda i w celu ustalenia wartości tej szkody Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia zakresu oraz wysokości szkody powstałej w budynku mieszkalnym powoda z uwzględnieniem dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, wyposażenia budynku, z uwzględnieniem stopnia zużycia budynku od dnia powstania odpowiedzialności pozwanego do dnia powstania szkody, także z uwzględnieniem stopnia zużycia wskazanego w polisie. Wysokość powstałej szkody Sąd Rejonowy określił właśnie w oparciu o sporządzoną w toku postępowania opinię biegłego, opartą na analizie akt postępowania i dokumentów zgromadzonych w toku postępowania likwidacyjnego, jak i opartą na własnych obserwacjach biegłego powstałych w czasie dokonanych oględzin przedmiotowego budynku mieszkalnego. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy opisał spostrzeżenia biegłego i uzasadnienie przyjętych przez biegłego założeń, a opinię biegłego uznał za spójną, merytoryczną oraz logiczną. Sąd zaakcentował, że biegły w sposób szczegółowy i wyczerpujący odniósł się do wszystkich zarzutów podnoszonych przez strony w toku postępowania, zwłaszcza przez stronę pozwaną.

Jednocześnie Sąd uznał, iż niezasadnym jest uwzględnienie przez biegłego, jako składnika ogólnej wartości szkody kosztów związanych z usunięciem zanieczyszczeń naniesionych przez powódź do budynku, wywozem gruzu i utylizacją gruzu, bowiem z zeznań powoda wynika, że kosztów takich nie poniósł.

Sąd Rejonowy uznał, iż wartość prac koniecznych do przeprowadzenia celem usunięcia szkody wynosi brutto 18030,70 zł, przy czym kwotę tą pomniejszył o koszty związane z usuwaniem gruzu i nieczystości oraz utylizacji gruzu na wysypisku, co w konsekwencji doprowadziło do konkluzji, iż wysokość szkody powstałej w niniejszej sprawie wynosi 17 227,86 zł. Powyższe, w świetle okoliczności, że w toku postępowania likwidacyjnego przedsądowego wypłacono powodowi za szkodę powstałą w budynku mieszkalnym kwotę 13 767,37 skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda kwoty 3460,49 zł i oddaleniem powództwa co do pozostałej kwoty żądania pozwu.

Sąd zaakcentował, iż wysokość należnego powodowi odszkodowania została wyliczona z uwzględnieniem 39,21% zużycia budynku, w którym szkoda powstała. Przyjmując taką metodę wyliczenia szkody, która prowadziła do pomniejszenia kosztów naprawy budynku o stopień zużycia tego budynku od dnia jego posadowienia do dnia powstania szkody, Sąd Rejonowy oparł się na uchwale SN z dnia 18 listopada 2015 r. wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 71/15 i przytoczył argumentację zawartą w tej uchwale akcentując, że naprawienie szkody ma na celu przywrócenie stanu poprzedniego rzeczy, a w sytuacji gdy szkoda powstanie w budynku o określonym stopniu zużycia, nieuwzględnienie stopnia tego zużycia przy ustaleniu wysokości odszkodowania prowadziłyby w istocie do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie powoda. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał, iż zgodnie z art. 68 ust 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, stopnia zużycia budynku nie uwzględnia się jedynie przy ustalaniu wysokości odszkodowania szkód mniejszych niż 100 euro. Jednocześnie Sąd Rejonowy uznał, iż dla określenia wysokości powstałej szkody zasadnym było uwzględnienie należnej stawki podatku VAT, który ma w istocie charakter cenotwórczy.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. Powód poinformował pozwanego o zdarzeniu powodującym szkodę już w dniu 4 czerwca 2010 r. i 30 dniowy termin do wyjaśnienia okoliczności dotyczący szkody upłynął w dniu 4 lipca 2010 r., w związku z czym od dnia 5 lipca 2010 r. pozwany pozostał w opóźnieniu co do wypłaty odszkodowania. Zdaniem Sądu pozwany nie podniósł okoliczności, które czyniłyby niemożliwym, w terminie 30 dni od zawiadomienia o powstaniu szkody, ustalenie odpowiedzialności pozwanego i określenie wysokości szkody, a sam pozwany już w dniu 22 czerwca 2001 r. wydał pierwszą decyzję dotyczącą odszkodowania.

Sąd Rejonowy oddalił dalej idące powództwo, a o kosztach postępowania orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.. Sąd uznał, iż powód wygrał proces w 28,84 %, a pozwany wygrał proces w 71,16%. Koszty poniesione

przez powoda wyniosły łącznie 5017 zł (opłata od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika i zaliczka na biegłych), a poniesione przez pozwanego wyniosły 2417 zł. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego różnicę pozostałą po wzajemnym porównaniu kosztów obciążających każdą ze stron. Jednocześnie Sąd Rejonowy nakazał pobrać od stron postępowania określone kwoty związane w nieuiszczonymi kosztami sądowymi, w takim stosunku, w jakim każda ze stron przegrała sprawę.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok co do rozstrzygnięcia z pkt. II, III i IV. Apelujący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1. art. 70 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że w wypadku ubezpieczenia budynków rolniczych w wartości rzeczywistej, należne poszkodowanemu odszkodowanie winno zostać pomniejszone o wartość faktycznego zużycia technicznego budynku wskazanego w polisie ubezpieczeniowej w sytuacji, gdy zgodnie z prawidłową wykładnią tego przepisu odszkodowanie pomniejsza się jedynie za okres zużycia technicznego budynku od dnia objęcia odpowiedzialnością ubezpieczyciela do dnia powstania szkody;

2. art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niezastosowanie mimo, że ww. ustawa wyraźnie stanowi, że na podstawie tych przepisów określa się należne poszkodowanemu odszkodowanie, a co za tym idzie błędne zawyżenie przez Sąd Rejonowy stopnia zużycia technicznego budynku, o jaki pomniejszo należne powodowi odszkodowanie;

3. art. 69 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że koszty związane z usuwaniem gruzu i nieczystości oraz ich utylizacją nie wchodzą w zakres szkody, podczas gdy powinny być uwzględnione przy obliczeniu należnego powodowi odszkodowania.

W oparciu o podniesione zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 8 539,51 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lipca 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna w znacznej części i prowadzi zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 8357,94 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lipca 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty. Należy podkreślić, iż w większości okoliczności faktyczne sprawy były pomiędzy stronami niesporne, a błędne ustalenie przez Sąd Rejonowy wysokości szkody powstałej na gruncie niniejszej sprawy wynika przede wszystkim z niewłaściwej wykładni prawa materialnego dokonanej przez Sąd I Instancji, jak również z błędnego niewzięcia pod uwagę, przy ustaleniu wysokości szkody, kosztów związanych z wywozem gruzu do odległości 1 km. W związku z powyższym Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu Rejonowego w znacznej części, z wyjątkiem jedynie przyjętej przez ten Sąd wysokości szkody, którą Sąd Okręgowy ustala na łączną wysokość 25 639,64 zł.

Należy zgodzić się z apelującym, że Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni przepisów art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (zwana dalej „ustawą”), jak i art. 70 ust. 2 pkt. 1 ustawy, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego zastosowania tych przepisów i niezasadnego obniżenia należnego powodowi odszkodowania o procent technicznego zużycia budynku istniejący w chwili zawarcia przez strony umowy ubezpieczenia. Zgodnie z art. 59 ustawy rolnik jest obowiązany zawrzeć umowę ubezpieczenia budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych. Należy podkreślić, iż ustawa o ubezpieczeniach

obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zawiera, między innymi, bezwzględnie obowiązujące przepisy dotyczące ubezpieczeń budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, które kreują pewne odrębności w stosunku do przepisów ogólnych, dotyczących umów ubezpieczenia, zawartych w Kodeksie Cywilnym (art. 805k.c. i następne). Odrębności te dotyczą chociażby sposobu określania sumy ubezpieczenia i wartości powstałej szkody. Zgodnie z art. 70 ust. 1 ustawy, sumę ubezpieczenia, odrębnie dla każdego budynku rolniczego, ustala ubezpieczający z zakładem ubezpieczeń, a nadto ust. 2 pkt. 1 art. 70 ustawy wskazuje, że suma ubezpieczenia budynku rolniczego może odpowiadać wartości rzeczywistej tego budynku, przez którą rozumie się wartość budynku w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku rolniczego, jeśli przedmiotem ubezpieczenia nie jest budynek nowy. Właśnie w taki sposób została ustalona suma ubezpieczenia w umowie zawartej pomiędzy stronami niniejszego postępowania. To suma ubezpieczenia określona w oparciu o rzeczywistą wartość budynku ma więc w założeniu odzwierciedlać stan budynku, bowiem podlega stosownemu zmniejszeniu do procentowego zużycia technicznego budynku. Należy także podkreślić, iż nawet jeśli szkoda powstała w budynku, rozumiana jako koszt naprawy tego budynku udokumentowany kosztorysem, byłaby większa niż suma ubezpieczenia, to poszkodowany i tak nie uzyskałby odszkodowania większego, niż określona suma ubezpieczenia. Faktycznie to przepis art. 70 ustawy stanowi swoiste zabezpieczenie przed ewentualnym bezpodstawnym wzbogaceniem poszkodowanego. Suma ubezpieczenia odpowiadająca rzeczywistej wartości budynku, przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy pomniejszoną o stopień zużycia budynku rolniczego, uwzględnia już spadek wartości danego budynku z uwagi na jego zużycie i tym samym zabezpiecza fiskalne interesy zakładów ubezpieczeń

Przyjęta przez Sąd Rejonowy metoda określenia wartości szkody powstałej w niniejszej sprawie zakłada zmniejszenie odszkodowania należnego powodowi (określonego w pierwotniej wysokości jako koszt naprawy domu) o stopień zużycia technicznego budynku od daty posadowienia tego budynku, do dnia powstania szkody. Taka metoda, zdaniem Sądu Okręgowego w Kielcach w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, jest wynikiem błędnej wykładni art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy i w konsekwencji niewłaściwego zastosowania tego przepisu. Zgodnie z 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy „wysokość szkody ustala się na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.” Treść ww. przepisy prowadzi do wniosku, iż określona w kosztorysie wysokość szkody, może być pomniejszona jedynie o faktyczne zużycie techniczne budynku do jakiego doszło pomiędzy dniem objęcia budynku ubezpieczeniem, a dniem powstania szkody. Art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy nie daje podstaw do pomniejszenia wartości szkody wyliczonej na podstawie kosztorysu, o stopień zużycia budynków wskazany w umowie ubezpieczenia. Jakkolwiek faktycznie sposób sformułowania cytowanego przepisu nie jest fortunny i może prowadzić do różnej interpretacji, niemniej jednak uwzględniając pozostałe przepisy przedmiotowej ustawy, jak również wykładnię celowościową przepisu art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy, nie ma podstaw do uznania, iż zasadnym jest pomniejszanie odszkodowania o stopień zużycia budynku określony w treści polisy, co w niniejszej sprawie w istocie uczynił Sąd Rejonowy. Należy przy tym podkreślić, iż art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy wskazuje na konieczność uwzględnienia w kosztorysie dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia budynku, a także daje możliwość do uwzględnienia w tym kosztorysie kwestii faktycznego zużycia budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody, gdy suma ubezpieczenia określona została jako wartość rzeczywista budynku. Słowo „również” odnosi się do wymienionych w przepisie podstaw ustalania wysokości szkody i okoliczności, które muszą być brane pod uwagę, a nie do stopnia zużycia budynków wskazanego w umowie. Nie jest uzasadnionym twierdzenie, że obniżenie odszkodowania powinno uwzględniać zarówno stopień zużycia budynku wskazany w polisie, jak również stopień zużycia powstały w okresie od objęcia budynku ubezpieczeniem do daty powstania szkody.

Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego w Kielcach w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, gdyby celem ustawodawcy było uzależnienie wysokości odszkodowania za szkody w budynkach rolniczych zarówno od stopnia zużycia tego

budynku określonego w umowie, jak i powstałego pomiędzy dniem zawarcia umowy a postaniem szkody, to w sposób jasny dałby temu wyraz w treści tego przepisu lub w treści przepisu art. 69 ustawy, w którym został wskazany przypadek kiedy zmniejsza się wysokość odszkodowania. Przyjęta przez Sąd Rejonowy interpretacja przepisu art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy prowadzi w istocie do pokrzywdzenia poszkodowanego i bezzasadnego pomniejszenia przyznanego mu odszkodowania, co narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń stron umowy ubezpieczenia. Nie można też uznać, aby ubezpieczony został wzbogacony w wyniku zapłaty odszkodowania odpowiadającego rzeczywistym kosztom poniesionym w celu przywrócenia poprzedniego stanu budynków. Zawsze bowiem granicę świadczenia ubezpieczyciela stanowi suma ubezpieczenia, a zasadą jest wypłacanie odszkodowania w kwocie nie wyższej od poniesionej szkody.

Należy przy tym podkreślić, iż uchwała SN z dnia 18 listopada 2015 r. wydana w sprawie o sygn. akt III CZP 71/15, na którą powołuje się Sąd I instancji, nie ma w niniejszej sprawie znaczenia dla rozstrzygnięcia. Uchwała ta dotyczy pytania prawnego związanego z ustaleniem wysokości szkody powstałej w budynku rolniczym w razie niepodjęcia odbudowy, naprawy lub remontu tego budynku, a więc w oparciu o art. 68 ust. 1 pkt. 1 ustawy. Powyższe wskazuje, że uchwała ta zapadła na tle innego stanu faktycznego, do którego zastosowanie znajduje inny przepis prawa materialnego, niż przedmiotowej sprawie. Argumenty Sądu Rejonowego, opierające się na poglądzie wrażonym we ww. uchwale, nie mogą stanowić słusznego uzasadnienia dla rozstrzygnięcia tegoż Sądu.

Pogląd o bezzasadności pomniejszania odszkodowania określanego na podstawie art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy o stopień zużycia technicznego budynku wskazany w polisie ubezpieczeniowej został wyrażony także przez Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 13 października 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 291/15. W uzasadnieniu tego wyroku stwierdzone zostało, że „wysokość szkody ustala się z uwzględnieniem faktycznego zużycia budynku jedynie w okresie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Wynika to wprost z art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy.” Zauważyć trzeba, iż jakkolwiek kwestia interpretacji art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy budzi wątpliwości w praktyce, to jednak wielokrotnie sądy powszechne wyrażały pogląd tożsamy z prezentowanym w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy w Kielcach. Sąd Apelacyjny w Krakowie, w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 maja 2016 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I ACa 84/16 wskazał, iż „określenie stopnia zużycia budynków w chwili zawierania umowy ubezpieczenia ma w zasadzie jeden cel, którym jest ustalenie sumy gwarancyjnej stanowiącej górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 70-71). Natomiast ustalenie wysokości należnego odszkodowania winno uwzględniać faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. (...) Na etapie ustalania wysokości powstałej szkody, ustala się rzeczywistą wartość szkody w granicach sumy ubezpieczenia, przy czym dodatkowo zmniejsza się wartość szkody z uwagi na zużycie techniczne budynków w okresie pomiędzy chwilą zawarcia umowy a chwilą powstania szkody.” Podobne stanowisko zajął również SA we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt I ACa 784/13 zakończonej wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2013 r.

Należy także zgodzić się z apelującym, że bezzasadnie Sąd I instancji pomniejszył należne powodowi odszkodowania o koszty związane z wywozem gruzu powstałego w związku z remontem budynku, do odległości 1 km od miejsca położenia budynku. Jak wynika z kosztorysu stanowiącego podstawę określenia wysokości należnego odszkodowania, były one celowe, co potwierdził w opinii biegły.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim i zasądził dodatkowo na rzecz powoda kwotę 8357,94 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lipca 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty. Powyższa kwota została określona przez Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłego sporządzonej przed Sądem I instancji. Sąd Okręgowy za miarodajną wysokość szkody uznał 25851,85 zł, zgodnie z opinią biegłego, jednak kwotę tą pomniejszy o koszty wywozu gruz ponad 1 km i koszty utylizacji gruzu na wysypisku (łącznie kwota 212,21 zł), a następnie kwotę tą (25 639,62 zł) pomniejszył o wysokość odszkodowania wypłaconego przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego (tj. 13 767,37 zł) oraz o kwotę zasądzoną przez Sąd I instancji (3460,49 zł) i w rezultacie zasądził dodatkowo na rzecz powoda kwotę 8357,94 zł. Początkowy termin biegu odsetek Sąd Okręgowy określił w oparciu o art. 481 k.c. i podzielił w tym zakresie argumentację Sądu I instancji. Powyższe skutkowało koniecznością zmiany orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Sąd Okręgowy zasądził do pozwanego na rzecz powoda kwotę 5017 z tytułem

zwrotu kosztów procesu, na która złożyły się: kwota 2400 zł wynagrodzenia pełnomocnika, kwota 2000 zł uiszczonej zaliczki na poczet opinii biegłego, kwota 600 zł opłaty od pozwu i kwota 17 z opłaty skarbowej od pełnomocnictw. Sąd Okręgowy uznał przy tym, iż zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c., powód uległ w sporze tylko w nieznacznej części swojego żądania (zasądzono ostatecznie na jego rzecz 11818 zł, zamiast żądanych 12 000 zł), w związku z tym zaszyły podstawy do obciążenia w całości kosztami postępowania przed Sądem I instancji strony pozwanej. Powyższe skutkowało także zmianą orzeczenia o kosztach sądowych i nakazaniem pobrania od pozwanego w całości nieuiszczonych kosztów sądowych związanych z wydatkami powstałymi w trakcie postępowania przed Sądem I instancji (art.113ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art.100 zd.2 k.p.c.).

Dalej idącą apelację Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.. Na gruncie niniejszej sprawy powód wskazał, że gruz został faktycznie wywieziony i wykorzystany do utwardzenia niedaleko położonej drogi, co oznacza, że w tym konkretnym stanie faktycznym brak podstaw do przyjęcia, że powód poniósł koszty wywozu gruzu na dalsze odległości czy też koszty utylizacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., powód uległ w postępowaniu apelacyjnym tylko w nieznacznej części swojego żądania, w związku z tym zaszyły podstawy do obciążenia w całości kosztami postępowania przed Sądem II instancji strony pozwanej. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1627 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kwotę 427 zł tytułem uiszczonej opłaty od apelacji. Kwota 1200 zł wynagrodzenia pełnomocnika powoda została ustalona w oparciu o § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym sprzed zmiany dokonanej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Beata Piwko SSO Małgorzata Klesyk SSR del Agnieszka Gołuchowska